

TOMASZ HENRYK GŁAZOWSKI

ur. 1946; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	"Mam zbiór najlepszych fajek na świecie"
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, klub Hades, zbieranie fajek, życie kulturalne, kultura, Głazowski Tomasz (1946-)

"Mam zbiór najlepszych fajek na świecie"

Za stary już byłem (odp. na pytanie: „*Dlaczego przestał pan pracować w Arcusie?*”-dop. M.N.). A zresztą, syn trochę zachorował, rodzina na głowie. Żona akurat wtedy zaczęła pracować w domu kultury w Głusku. Też był problem dojazdu. Ja musiałem trzy razy dziennie robić próby insulinowe i przynajmniej dwa razy dziennie zastrzyki z insuliny, małemu dziecku. Nie ma miejsca i nie ma czasu na jakieś inne podskoki, że się tak wyrażę.

Chyba nie (odp. na pytanie, czy rozmówca związał się później jeszcze z jakąś placówką kulturalną-dop. M.N.). Raczej z organizacją studencką. Było kiedyś Koło Młodych Pracowników Nauki na Akademii Medycznej, to trochę tam organizowałem. Ale jeśli idzie o działalność klubową to już raczej się tym nie zajmowałem. To znaczy, paru barmanów w „Hadesie” nauczyłem co to znaczy pracować jako barman. Nauczyłem ich robić koktajle, bo akurat na tym też się trochę znam. Ale Jasiak, czy Włodek Orzechowscy, czy Leszek Cwalina to moi przyjaciele od wielu, wielu lat. Także, w „Hadesie” dosyć często bywam, pod warunkiem, że mam pieniądze. Kiedyś mieliśmy zamiar założyć tam klub fajczarzy, ale jakoś to nie wyszło. Bo ja, poza wszystkimi innymi nałogami, jestem również fajczarzem. Jak to każdy fajczarz mówi: „Mam zbiór najlepszych fajek na świecie”. Ale to oczywiście nie jest prawda.

Data i miejsce nagrania	2008-04-02, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"